

Portret mojej rodziny:

Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę.

Pomoce:

- Lusterko

Rodzic wręcza dziecku lusterko lub wspólnie z dzieckiem siada przed dużym lustrem. Demonstruje prawidłowe wykonanie ćwiczeń, powtarzając je kilkakrotnie.

- Powitanie – dzieci dotykają czubkiem języka każdego zęba osobno. Unoszą język raz za górnymi, raz za dolnymi zębami.
- Pyszny obiad – dzieci oblizują językiem wargę górną i dolną, jak po zjedzeniu pysznego, rodzinnego obiadu.
- Spacer – przy szeroko otwartej jamie ustnej, język idzie na spacer w stronę nosa i w stronę brody.
- Rodzinna zabawa – dzieci naśladują dmuchanie baloników: wciągają powietrze nosem i wypuszczają ustami.
- Karuzela – dzieci naśladują ruch językiem w koło, od wewnętrznej strony jamy ustnej. Język porusza się raz w jedną, raz w drugą stronę, zataczając duże koła.
- Całusy – dzieci wypychają wargi do przodu i naśladują wysyłanie pocałunków mamie i tacie.
- Drzwi – dzieci pokazują, jak zamykają się i otwierają drzwi do domu – rozwierając i zwierając wargi wyciągnięte do przodu.

Zabawa ruchowa z rymowanką B. Szelańskiej „Podaj mi rączkę”.

Dzieci głośno powtarzają rymowankę, dobierają się w pary z rodzicem lub rodzeństwem.

Dwie rączki mam – rączki tobie dam.

Zatańczymy w koło, będzie nam wesoło.

Zabawa ruchowa „Spacer z rodziną”.

Dzieci stoją w rozsypane w sali i pokazują ruchem historyjkę opowiedaną przez rodzica:

Dzieci:

Jest piękna pogoda, idziemy całą rodziną do parku.

Na ścieżce błyszczą kałuża, po wiosennym deszczu,
przy alei stoi parkowa ławeczka.

Idąc dalej, spotykamy skaczącą po drzewach wiewiórkę.

Przysiadamy na kolejnej ławce

i nie możemy się zdecydować, czy odpocząć, czy iść dalej.

Idziemy jednak dalej.

Wśród gałęzi drzew śpiewa ptak.

Wracamy do domu i odpoczywamy.

maszerują w miejscu,
przeskakują z nogi na nogę,

wykonują przysiad,

podskakują tak jak wiewiórka,

wykonują przysiad,

wykonują kolejne przysiady,

maszerują w miejscu,

rozglądają się z ręką przy czole,

dzieci siadają lub kładą się na dywanie.

Zabawa muzyczno-ruchowa „Taniec z gazetami”.

Pomoce:

- dowolny utwór muzyczny
- gazety (najlepiej szare dużego formatu)

Dzieci rozkładają gazety na podłodze, następnie stają na nich, rodzic włącza nagranie piosenki, wówczas dzieci muszą w dowolny sposób zatańczyć na rozłożonych gazetach, nie schodząc poza nie. Kiedy nagranie jest zatrzymywane, dzieci przybierają jak najbardziej dziwne pozy, nie wykraczając poza linię gazet.

Sluchanie opowiadania E. Stadmüller „Dzień rodziców”.

Odświeżnie ubrani rodzice siedzieli cichutko na widowni, czekając na przedstawienie. Tymczasem za kulisami (czyli za szafą) trwały gorączkowe przygotowania do występu.

- Proszę pani – alarmował słoń – odpadła mi trąba!
- Przywiąże mi pani ogonek? – przymilała się małpka.
- Oko mi się odkleja! – denerwowała się żabka.

Gdy wszyscy wreszcie byli gotowi, odezwał się gong (czyli uderzenie w patelnię) i na scenę wyskoczyła mama kangurzyca (czyli Magda w brązowym dresie z doszytą na brzuchu wielką kieszenią).

- Mama kangurzyca każdego zachwyca – recytował Bartek, wskazując na Magdę.
- Ma na brzuchu kieszeń, w niej kangurka niesie – i Magda – hop – wyciągnęła z kieszeni małe, pluszowe kangurzątko. Zaraz za kangurzycą na scenie pojawiły się dwa słonie – duży (Oskar) i mały (Ada).

– A mój tatuś ukochany z drzewa zrywa mi banany – chwaliła się Ada, wachlując się wielkimi szarymi uszami z tekturowych talerzyków.

– Jedz córeczko moja miła, żebyś szybko mi przytyła – mówił Oskar, dyskretnie przytrzymując trąbę z rury do odkurzacza. Po słoniach występowały, małpki, żabki, kotki i niedźwiadki. Wszyscy czworonożni rodzice czule przemawiali do swych dzieci, a one chwaliły się swoimi rodzicami. Na koniec Olek, wystrojony w białą koszulę i granatową muchę, wyrecytował: Czy dziecko jest tycie, czy też waży tonę, czy ma długie uszy, czy krótki ogonek, czy ma futro gładkie, w prążki czy też w łaty, ma ciepłutki kącik w sercu swego taty. Czy fruwa, czy pływa, czy też pełzać musi, to jest najpiękniejsze dla swojej mamusi. Więc dzisiaj wszyscyutkie na świecie dzieciaki ślą swoim rodzicom słodziutkie buziaki. W tym momencie wszyscy razem wyskakiwali na scenę, żeby posłać całuska, uklonąć się, a następnie paść w objęcia widowni.

Kolejnym punktem programu był słodki poczęstunek, po którym rozpoczął się konkurs tańca z rodzicami. Wygrała Dominika ze swym tatą, bo rzeczywiście byli najbardziej zgraną i zwariowaną parą.

– Musimy poćwiczyć – przekonywał mamę Olek w drodze do domu. Za rok to my wygramy, a jak nie my, to na pewno Ada z tatą.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania

Rodzic zadaje pytania:

- Co się działo podczas spotkania rodziców w przedszkolu?
- Jakie postacie występowały w tym przedstawieniu?
- Jaką niespodziankę moglibyśmy przygotować na Święto Rodziny?
- Kto wchodzi w skład twojej rodziny?

- Co lubisz robić z mamą?
- Co lubisz robić z tatą?
- O czym była piosenka, której nauczyły się dzieci?

Malowanie portretu rodziny.

Pomoce:

- farby,
- pędzle,
- kubeczki na wodę,
- kartki z bloku technicznego.

Dzieci otrzymują kartki i mają za zadanie namalować członków swojej rodziny. Po namalowaniu pracy, odstawiają ją do wyschnięcia.

Lepienie tortu z plasteliny.

Pomoce:

- Plastelina,
- podkładka.

Dzieci rozgrzewają plastelinę w dłoniach i lepią z niej okrągłe placuszki, układając jeden na drugim jako warstwy tortu.